

# KURJER WARSZAWSKI

D. 5 Września. — Rok 1834.  
Piątek.

N<sup>o</sup> 237.

Jutro, Ś. Zacharjasz,  
Wilja.

Wczoraj wieczorem, około godziny 9, przybył do Warszawy Jego Królewiczowska Mość *Xzq Adalbert*, Synowiec N. Króla Jmci *Pruskiego*; mieszkając w pałacu Belwiderskim. — (Art. nad.) Wczoraj jako w dzień *S. Rozalii*, szanowne Bractwo Szpitala *S. Rocha*, według swego zwyczaju o godzinie 10 zrana odśpiewało Wotywę w Kaplicy tegoż świętego na cześć *S. Rozalii*; poczem dało swym kosztem dla chorych przyzwoity obiad i im usługiwało, mgłączyłni mgłączyznom, niewiasty niewiastom chorym, za co oby w zamysłach tych dobroczyńców Bóg błogosławić raczył. — Inspektor Szkoły Obwodowej w Warszawie przy *Maranowie*, ma zaszczyt zawiadomić interesowaną Publiczność, iż zapis Uczniów do Szkoły Obwodowej na rok 1834/35, rozpocznie się z dniem 15 b. m. Zapis takowy odbywać się będzie codziennie od godz. 9 rano do 1, w kancelarii Inspektora w domu Jagodzińskiego. *A. Bartoszewicz* Inspektor. — (Art. nad.) Na dniu 1 b. m. z powszechnym żalem rodziny i przyjaciół, przeniosł się do wieczności *Sabin Amanda* wicz po przeżycia 21 wiosny życia swego. Młodzieniec ten poniosł z sobą do grobu wszystko, cokolwiek najprzyjemniejszej młodości może być zaszczytem; poniosł więcej, bo nieustraszone nadzieje, które w osobie jego zapowiadały wdzięczność syna, stałość przyjaciela, i łabą uprzejmość towarzyskiego członka. Lży któremu przyjaciele troszili jego w dniu onegdajszym mogiłę, są ostatnim, lecz najpiękniejszym dowodem, że był godzien dłuższego życia. *T. B. D.* — *Karolina Łozńska*, która trudniąc się wychowaniem młodzieży, utrzymywała w tutejzem mieście przez lat 26 Szkołę wyższą płci żeńskiej, wyjechałszy do miasta *Witkomicza* do rodziny, dla odpoczęcia po długim i mo-

zolnem zatrudnieniu, tamże w dniu 19 z. m. życie zakończyła. Na odbyć się mające intro o godzinie 9 zrana w Kościele tutejszym *OO. Bernardynów* Nabożeństwo żałobne, posostała Rodzina przyjaciół i znaniom zaprasza. — W roku bieżącym nowych domów w *Warszawie* muruje się w ogóle 35, to jest przy ulicy Mostowej 1, Sto Jańskiej 1, Podwale 1, Miodowej w dziedzińcu 1, Bielańskiej 1, Przechodziej 1, Sto Jereka od Wołowej 1, Franciszkańskiej 1, Bonifraterskiej 1, Dzikiej 1, Nowolipie 2, Elekoralnej 1, Wolskiej 1, Marszałkowskiej 2, Twardej 2, Nowy świat 2, Chmielnej 1, Senatorskiej 1, Krakowskie Przedmieście w podwórzu i od Bednarskiej 2, Leżno 2, Przechodziej 2, Chłodnej 1, Czerniakowskiej 1, Bugaj 1, Wiejskiej 1, Mokotowskiej 1, S. Krzyżkiej 1, Piekarskiej 1; prócz rządowych i od lat zeszytych kończących się. — (Ar. n.) Doniesionem było niedawno, że wkrótce odbędzie się obrzęd złotego wesela czyli powtórnego ślubu pary małżeńskej, która przez lat 50 pożycia nigdy się niekłuciła z sobą, to mi dało powód do podania wiadomości, że znamy parę małżeńską która wkrótce także ukończy 50ty rok pożycia z sobą, i przez ten czas co dzień się kłóci do upadłego i codziennie godzi się, stając się przykładem jedności. *X. W.* — Dwa *Manzury* skomponowane przez *Urbanowicza*, wyszły z litografji, i znajdują się do nabycia w Księgarni *Marzbacha* za zł. 1. — *Opferman* Tancerz sceniczny, ofiaruje się w godzinach wolnych dawać lekeje tańca. Mieszka w wielkim Teatrze woficynie od ulicy Nowo-Senatorskiej. — Z litografji *G. Sennewalda*, wyszedł nowy Walec na fortepjan pod tytułem: *Zakończenie tegoroczne Instytutu wód mineralnych Warszawskich*, ofiarowany *JPannie Niewęstowskiej*



przez Edwardsa *Wolffa*, oraz Mazur z Instytutu wód mineralnych przez P. *Puchalskiego*. — W rozpoczęciu ciągnięcia 2 klasy 44 Loterii, znaczniejsze wygrane padły ich następująco: Nr 27,301 zł. 5000 u Aptego, Nr 28,069 zł. 4000 u Elatta w Piotrkowie, Nr 12,599 zł. 2500 u Horowicza w Lublinie, Nr 22,837 zł. 2000 u Bielskiego w Włocławku, Nr 12,071 zł. 1500 u Nelkena, Nr 14,312 zł. 1200 u Tomsona. Po zł. 1000, Nr 10,624 u Bluma i Jakub., Nr 12,155 u Klogberga w Białej, Nr 34,589 u Epstejna, Nr 36,977 u Taumaza w Górze, Nr 49,674 u Wiemana. — Znaczny transport *Płótna webowego* zagranicznego nadszedł do handlu naszego Kommissowego. Osoby które raczyły zamówić sobie płótna z rzeczzonego transportu, zechcą się zgłosić do handlu sukiennego który podpisani przy ulicy Miodowej pod Nr 481 otrzymują, a dokąd Skład płótne będący dotychczas pod Nr 495 w podwórzu, na żądanie wielu osób dla tem łatwiejszego znalezienia przeniesiony został. Tak Płótna webowe jak i kopowe których powtórny nierównie znaczniejszy transport w doborowym Assortymencie jest spodziewany za dni kilka, sprzedawać się będą, jak dotąd ciągle, po cenach stałych i fabrycznych z zniżeniem iż takowe nie zawierają w sobie żadnej części bawełny. *Grabowski, Janikowski i Rykowski*. — Jpan *Witte* występując niedawno pierwszy raz na scenę, okazał wiele scenicznego usposobienia, wczoraj przy drugim wystąpieniu w pięknej roli *Pazia*, oczekiwano znacznego postępu; Przyjaciele sceny życzą poczynającemu Artystcie więcej czucia, więcej cieniowania w grze i wyrazu w twarzy. Publiczność zachęciła go przywołaniem; przywołani oraz Jpanna *Zuczkowska* i Jp. *Kudlica*, a po balacie Jpanna Kon: *Damsówna*. — W czasie tegoletniego zjazdu w *Busku*, prócz uzdrowienia wielu osób wszelkiego stanu i wieku, zabrane znajomości skoiarzyły przyszłe związki małżeńskie kilku Panien i Kawalerów. — Sąd policji poprawczej

powiatu *Lelowskiego* wezwał o niego Walentego *Gajderskiego*, obwinionego o zbrodnią zdradzieckiego morderstwa. Ma on lat 27, Kapelusznik.

*Hiszpanja*. — Rozeszła się wieść, że *Don Karol* wrócił z swym oddziałem do *Burgos*, a ogłosiwszy to miasto za swą tymczasową stolicę, najprzód wydał postanowienie że uznaje wszelkie długi rządu Hiszpańskiego, ta wiadomość chwilowo miała znaczny skutek w giełdach, atoli niesprawdziła się. — Kilku Oficerów z wojska *Donny Marii* połączyło się z Karlistami Hiszpańskimi, twierdzą oni że *Don Pedro* największą ufność pokłada w cudzoziemcach będących w jego wojsku. — Pożyczka w *Madrycie* dla rządu, nie doszła do skutku; nikt inż nie wierzy wszelkim w tej mierze zapewnieniom.

*Francja*. — Niektórzy głoszą że gdy teraz nastąpi zmiana Ministrów Francuzkich, na czele nowego Ministerjum będzie P. *Dupuy*, co stało by się przyczyną zmian bardzo ważnych. — Jeszcze trwają zasilania rodzin które postradały Ojców lub Mężów w czasie ostatnich zaburzeń.

*Niemcy*. — Synowie Xiecia wyspy *Samos*, *Wogoridesz*, przejeżdżali przez Wiedeń do Paryża, gdzie pobierać będą nauki. — Mówią że Austrjacki pułk Huzarów imienia N. Cesarza MIKOŁAJA stojący w Węgrzech, otrzymał rozkaz niezwłocznego marszu do *Morawji*, gdzie jest teraz rozłożony obóz; to dało powód do rozmaitych domysłów. — Redaktor dziennika politycznego wychodzącego w *Frankforcie* w języku Francuzkim P. *Diuran*, wyjechał do *Petersburga*, gdzie ma dać kilka prelekcji.

*Turecja*. — W *Stambule* rozeszła się pogłoska, że powstańcy w *Syrji* ujęli *Ibrahima*, co w tej stolicy uczyniło niezmiernie wrażenie, lecz wkrótce ta pogłoska niepotwierdziła się. — Przystosobienia wojenne w wojsku *Tureckim*



trwożą bez przerwy. — Flotty tak *Sultana* iak *Wice Króla Egiptu*, uzbraiają się iak najspieszniej.

*Anglja.* — Dzienniki Londyńskie umieściwszy projekta które mają być podane następnemu Parlamentowi; dodają uwagi, że to jest tylko utratą czasu i daremnie usiłowaniem; prawie każdy Deputowany aby się popisał podaje projekt ani potrzebny ani użyteczny krajowi, wprowadzanie będzie odrzucony, lecz czas upływa na gadaninach. — Niektóre z pism Angielskich zapewniają, że gdy wojsko *Rodila* nieotrzyma zasilku pieniężnego z Anglii, ustanie w gorliwości.

*Rozmaitości.* — Towarzystwo Anglików i Amerykanów zakupiło skały i lasy przy najtańszym i najwspanialszym wodospadzie *Niagary*; to towarzystwo zamienia te skały i lasy w najpiękniejszy ogród zaopatrzony kabanami, grotami, świątyniami etc. W ogrodzie tym ma być miasto, którego ulice mają być od 80 do 100 stóp szerokie, a akcjonausze zgodzili się, iż 1800 palaców, domów i hotelów ma być już gotowych na 1go Maja 1830 roku; dla bogatych ludzi w Europie zostawiono 500 placów do budowania w rezerwie ożeby sobie później każdy chęć mający, letnie pomieszkanie mógł wybudować. — W *Genewie* w przeszłym Maju umiała uboga wdowa, została po niej tylko liche sprzęty, których nawet niechciano licytować; lecz Urzędnik sądowy spisanie te graty znalazł z szufladzie stary rekopisem, i natychmiast ogłosił licytację; był to sekretarz własnoręczny *Woltera*, gdy układał traidję *Mirropę*, *Tankreda* i *Strutusa*; dano za to 1213 franków, które dostały się Kawiarni będącej wanczką owej wdowy. Ta Panićka za te pieniądze założyła Kawiarnię pod tytułem *Woltera*. — Spekulacje giełdowe tak zdziwiły od niejakiego czasu mieszkańców Paryża, że nawet Kobiety opuszczając domowe gospodarstwo przybywały w giełdzie, płacząc iab

ciesząc się z upadku albo podwyższenia się kursu. Jeden z Bankierów nie mogąc doczekać się obiedu, znalazł swoją kucharkę rozprawiającą w giełdzie o długu Hiszpańskim! — W *Berlinie* teraz za korzec kartofli płaci się zł. 10.

*Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.* — Gdy Oweczarnie Rządowe składające się z Merynosów Hiszpańsko-Saskich wskutek postanowienia Rady Administracyjnej z d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1834, tylko w klassach najwyższych nadal utrzymywane być mają i etat tych iadynie na sztuk 3,000 został ograniczony, przeczco 2000 sztuk różnych owiec w tym roku pozostaie do wyprzedzcy. Kommissja Rządowa Przy: i Skarbu zawiadania przeto interessowaną Publiczność, że ilość ta owiec drogą publicznej licytacji wyprzedaną będzie: Z owczarni Mirowskich pod miastem Wojewódzkim Radomiem o mil 3 leżących, w dniach 26 i 27 Września roku bieżącego na Folwarku Mirowsk. Z owczarni Kieleckich pod miastem Wojewódzkim Kielec położonych w dniach 29 i 30 Września r. b. na Folwarku Gorno każdego dnia od godziny 10 zrana. Warunki licytacji są następujące: 1) do licytacji wystawiane będą Tryki po 5 sztuk, matki po sztuk 25, a skopy po sztuk 50. 2) Przysięgający do licytacji złożyć winien iako wadium jedną szóstą część ustanowionej wartości respective partji, które wrazie nieutrzymania się zwrócone mu będzie. 3) Sprzedawca ta następować ma być za gotową zaraz zapłatę, bąc za'kon ją z terminem wypłaty kapitału rocznem ratami przez lat 6, z opłatą procentu po 5 od 100 dopóki cała należność zapłaconą nie będzie. Zastrzega się wszelkże, że pierwsza rata przypadającej należności zaraz z góry zapłaconą być musi. 4) Kupione Owce na krady nie wpród wydane będą, dopóki zabezpieczyć mający skarb w należności legalsna kaucja złożoną nie zostanie. Kaucja powinna być oparta na dobrach ziemskich w dwóch trzecich częściach ich wartości (z proporcji opłaconego podatku ofiary lub kontraktów kupna i sprzedazy przed rokiem 1796 zawartych ustanowionej) hipotecznie pómieścić się mogąca z klauzulą eksekucji Administracyjnej. Nadto kaucja złożona być musi koniecznie w przesięgu dni 15 po licytacji, w przeciwnym albowiem razie kupno uważa się za nie byle i wadium staie się własnością skarbu. 5) Ponieważ od momentu podpisania protokołu licytacyjnego każdy z kupujących staie się właścicielem kupionych



owiec; przeto wszelkie nastąpić mogące po podpisaniu protokołu skutki spadają na niego (to jest na kupującego); nadto od dnia wyłączenia, w którym protokół został podpisany kupujący obowiązany jest zapłacić do Kasy Administracyjnej Owczarni za każdy następny dzień aż do zabrania owiec po groszy 2 i pół od sztuki za ich utrzymanie. — Z polecenia Dyrektora głównego Przyrządzającego, Radca Stenu Dyrektor Wydziału Pławicki, Za Sekretarza Jlnego Kulaczyski.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Czacka Hrabia: z Wołynia, Wejsslag Jenerał z Lublina, Koisiewicz Mecenaz z Sokołów, Czeczyńska Jeneratowa z Drezna, Zwierców Pułko: z Cub: Grodzień; Kobylski Mich: Dzie: z Mężenina, Arendt Piotr Dzie: z Wilkowie, Suski Filip Dzie: z Lipia, Witowski Lucy: Dzie: z Wrzący.

#### DONIESIENIA.

Niżej podpisana donosi interessowanym Rodzicom i Opiekunom, iż w skutek uzyskanego od właściwej Władzy na to pozwolenia, przyjmie z początkiem przyszłego roku Szkolnego UCZNIOW na STANCJA z OPAŁEM, STOEEM, PRANIEM i USŁUGĄ; zapewniając zarazem domowy DOZOR z wiedzą Władzy Szkolnej użytą. Do korepetycji przedmiotów szkolnych, oraz innych nauk stosownie do życzenia mogą być umówieni Nauczyciele. — *Agnieszka z Rykowskich Dunin* mieszkaląca przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej pod Nr 794, na 1m piętrze.



Dom narożny pod Nr 470, przy ulicy Senatorskiej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Dalsza informacja u W. Słaskiego, także mieszkającego. W tymże domu jest 5 POKÓJ do wydzierżawienia na SZYMK.

Przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit. J. jest KARETA poczwórna, przeciwieźdżona, zupełnie modna, tudzież KOCZ poczwórny na dartym dragu, z fordekiem, DOROŻKA nowa Warszawska, 4 SIODEŁ Angielskich z całym przyborem i 2 SIODEŁA używane czarne oficerskie, równie z całym przyborem, wyż wymienione rzeczy nabyć można za nader umiarkowaną cenę.

Z powodu zgonu niegdy Kacpra Buczyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym I. Instancji Wtwa Mazowieckiego każdy z Interessantów może odebrać powierzone temuż Akta Processowe, i tym celem zgłosić się do Kancellarii W. Reienta Maiewskiego pod Nr 16, przy ulicy Piwnej eksystującej, gdzie każdemu kto inż dostatecznie wylegitymuie, żądane Akta wydane zostaną.

KOCZYK średniej wielkości, zupełnie nowy, w najświeższym guście, z KONMI i porządnym ZA PRZEŁGIEM. będzie do przedania w dniu 5 t. m. po południu na Muranowie, kłoby takowego sobie życzył, tam go widzieć będzie mógł.

Podaje się do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż za upoważnieniem wyższej Władzy, przyjmuję na STOE, STANCJA i KOBRE, PETYCJA UCZNIOW uczęszczających do Szkół Publicznych z zaręczeniem przyzwoitych wygod domowych i ścisłego dozoru co do nauk i zachowań. Mieszkanie obratem przy ulicy Nowy Świat Nr 1311, wiadomość u właściciela domu. — *A. W. Szumlański.*



Dnia 1 Września po południu, zginął Chark Angielski mały, koloru żółtawego, pysk siwy od starości, na prawym boku duża rana już podgołona; kłoby o nim wiedział, raczy dać znać pod Nr 673 Lit. B. przy ulicy Leszno do właściciela domu, za nagrodą, gdy żądaną będzie.

#### DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.

KOCZ lekki prawie nowy, mało używany, zfordekiem, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 464, u Szwaajara.

Złożono w Komisji SZKATUŁKĘ mehoniową ze wszystkimi Apparatami potrzebnymi do minjatur, za cenę bardzo umiarkowaną.

Żądaną jest GOSPODYNIA na Wiesz, ale taka, która by doskonale znata sztukę Kucharską i sama się nią trudniła.

\* *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE:* Barszcz postny zabielały, Zupa biała z ryżem, Gęś z jabłkami, Polędwica z chrzanowym masłem, Pieczeń bulońska i cielęca z kartoflami, Szczupak nadziewany, Sandacz po radziwił, Lin na biało, Okoń po holenderski, Karasie smażone, Racuszki, Naleśniki z powidłami.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, ŚNIADANIE:* Czarnina z prosiąt i Rosół, Raki z sosem śmietanowym lub masłem, Grzyby, Kotlety worłowe z pieca faszerowar, Pierogi ruskie ze śmietaną, Pieczeń wołowa z masłem i szampjoe, Karaski z pieca, Szczupak smażony z grzybami, Frykando z mostków baranich ze szczawiem, Zrazy z kaszą, Kurczęta z komputem gruszkowym, etc.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 17.  
TEATR WIELKI. Dziś na żądanie Zampa.  
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro Antoni i Anziosa. Nowy Teatr.